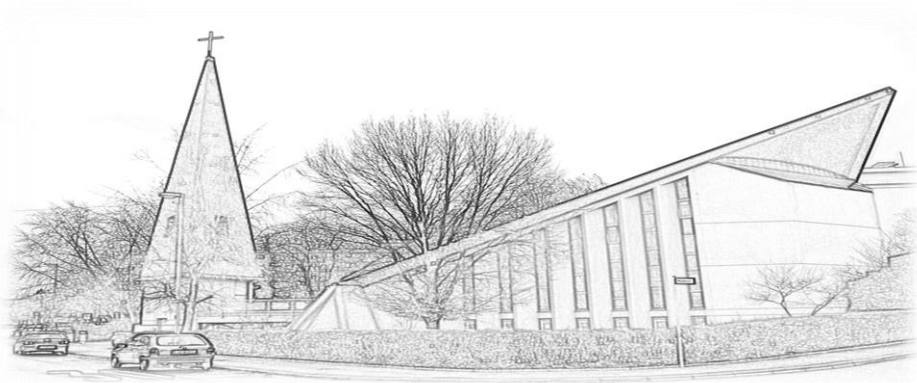




Gazetka parafialna - *POŚLANIEC* *nr 201 - 28.02.2021

Refleksja II Niedziela Wielkiego Postu – Rok B - 28 luty 2021 r

Abraham, o którym mówimy, że jest ojcem naszej wiary, zostaje przez Boga wystawiony na próbę. „Weź twego syna jedyne, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze, na jednym z pagórków, jaki ci wskażę”. Była to najważniejsza próba w jego życiu. Jedyne, umiłowanego, długo oczekiwanego syna Bóg pragnie zabrać i to jego własnymi rękoma. Tak naprawdę nie wiemy, jaką wewnętrzną walkę toczył Abraham w sobie w czasie tej wędrówki do krainy Moria. Wszystkie nasze wyobrażenia są trochę psychologizowaniem i trochę projekcją własnych problemów, które dzisiaj nosimy w sobie.

Biblijny Abraham uczy nas umiejętności - niestety, coraz rzadszej zarówno w życiu społecznym, jak i osobistym – rezygnowania z czegoś, co mamy najcenniejsze, na rzecz dobra, które przygotował nam Bóg, a którego wartości jeszcze nie znamy. Każdy musi przeżyć taką górę Moria i drogę na nią. Człowiek, który poważnie, to znaczy dojrzałe, traktuje swoją relację do Boga, wie, że jego życie musi być czujne, że musi uczyć się odczytywać wszystkie znaki i sygnały, jakie Bóg kieruje do niego w życiu. Bóg nas doświadcza, ale też karmi. Góra Moria to także góra przymierza i błogosławieństwa, góra obietnicy danej Abrahamowi: „...będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarna piasku na wybrzeżu morza, potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia na wzór twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu”. Ofiara Abrahama dla Żydów była najważniejszym wydarzeniem w ich relacji do Boga. Uwidaczniała podwójną ofiarę - „ojca gdy podnosi nóż i syna, który zgadza się na śmierć”.



o. Tomasz Dostatni OP

Opowiadanie - Zbyt wielki?

Pewien niezadowolony z siebie i z innych człowiek zrzędził przeciwko Bogu, mówiąc: - A kto powiedział, że każdy z nas musi nieść na sobie swój krzyż? Czy możliwe, żeby nie istniał żaden sposób na to, aby się od niego uwolnić? Mam absolutnie dosyć swoich codziennych zmartwień!

Dobry Bóg odpowiedział mu na jego wątpliwości snem. Ziemskie życie ludzi, które ów człowiek widział we śnie, było nie kończąca się procesją. Każdy człowiek szedł dźwigając na swoich ramionach wielki krzyż. Posuwał się do przodu krok po kroku, mozolnie i nieubłagane.

Również bohater tej powiastki przemieszczał się w tym nie kończącym się pochodzie i dźwigał na sobie ciężar własnego krzyża. Jednak po pewnym czasie zorientował się, że dźwigany przez niego krzyż był dłuższy od krzyży innych ludzi. Może dlatego nie mógł sobie z nim poradzić.

- Gdyby można było go trochę skrócić, nie musiałbym się tak strasznie męczyć - powiedział sam do siebie.

Usiadł na przydrożnym kamieniu, by skrócić krzyż o porządną kawałek. Kiedy znów ruszył w drogę, zorientował się, że może się poruszać wreszcie krokiem szybszym i lżejszym. W ten sposób bez większych trudności dotarł do miejsca, w którym znajdowała się meta jego ludzkiej pielgrzymki.

W miejscu tym rozciągał się wielki wąwóz. Był to szeroki otwór w ziemi, po którego przeciwnej stronie rozpoczynała się ziemia wiecznej radości. Kiedy patrzyło się na nią z tej strony, zdawała się być czymś niezwykle pięknym. Jednak nie było żadnego mostu, który by do niej prowadził, ani żadnej kładki, po której można byłoby się tam dostać. Jednak wszystkim ludziom udawało się tam przedostać.

Zdejmowali z ramion swój długi krzyż i przechodzili po nim na drugą stronę. Każdy krzyż miał idealny rozmiar: dokładnie taki, jaki był potrzebny, by połączyć ze sobą dwie strony przepaści. Przeszli wszyscy. Pozostał tylko on sam. Dopiero teraz zrozumiał, że jego krótki krzyż nie pozwala mu przedostać się przez śmiertelną otchłań. Zaczął płakać i desperować:

- Ach, gdybym o tym wiedział...

Na wesole

Dzieci pytają Hrabiego:

– Czy to pan mieszka w tym wielkim zamku?

– Tak.

– A czy jest tam straszidło?

– Nie ma. Jestem kawalerem.

Dawid, stary włóczęga, dość swobodnie traktujący kwestię higieny, poszedł do lekarza, żeby pokazać mu bolące ramię. Lekarz obejrzał je i mówi:

- Powinien je pan dwanaście razy porządnie wyszorować w gorącej kąpieli.

- Przepraszam panie doktorze, ale na jakiej podstawie sądzi pan, że będę żył jeszcze dwanaście lat?

Ogłoszenia

1. Chęć uczestnictwa we Mszy świętej należy zgłaszać jedynie drogą online, zawsze od poniedziałku od godziny 6⁰⁰ rano :

a) wchodzimy na stronę naszej parafii: ppk-ludwigsburg.de

b) na stronie startowej naszej parafii znajduje się tabelka z wyszczególnionymi dniami i godzinami Mszy. Pod tabelką znajduje się pole „REZERWACJA MIEJSC ONLINE” – klikamy

c) następnym krokiem jest zaznaczenie kiedy i gdzie chcemy uczestniczyć we Mszy świętej i podajemy dane osobowe swoje i osób, które będą towarzyszyć (jak do tej pory pani Sekretarce) z uwzględnieniem e-maila i telefonu komórkowego.

d) klikamy „WYŚLIJ”

e) potwierdzenie zgłoszenia przyjdzie drogą mailową. Będzie tam również numer rezerwacji, potrzebny w przypadku rezygnacji z rezerwacji.

TYLKO OSOBY STARSZE, KTÓRE NIE POSIADAJĄ DOSTĘPU DO INTERNETU MOGĄ ODDAĆ OSOBOM PRZY WEJŚCIU KARTECZKĘ ZGŁOSZENIOWĄ NA KOLEJNĄ SOBOTĘ LUB NIEDZIELĘ. Nie trzeba zgłaszać chęci uczestnictwa we Mszach świętych w tygodniu.

2. W TYM TYGODNIU PRZYPADA PIERWSZY CZWARTEK, PIĄTEK I SOBOTA MIESIĄCA.

- w czwartek, 4 marca przypada święto świętego Kazimierza, Królewicza. Msza święta o godzinie 19⁰⁰ a po niej Adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji powołań kapłańskich i zakonnych.
- w piątek, 5 marca nabożeństwo Drogi Krzyżowej o godzinie 18⁰⁰ i Msza święta o godzinie 18³⁰.
- W sobotę, 6 marca Adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy od godziny 16⁰⁰, Różaniec w intencji ibriny życia o godzinie 16³⁰ oraz Msze święte z niedzieli o godzinie 17⁰⁰ oraz 18³⁰.

3. W każdą niedzielę Msze święte będą sprawowane o godzinie 10¹⁵ oraz 18³⁰.

4. Są jeszcze wolne intencje na Msze święte w soboty o godzinie 17⁰⁰. Zęchacamy do zamawiania intencji na miesiące: kwiecień i maj.

5. Zeszłorocznych kandydatów do Bierzmowania informujemy, że odbędą się na platformie zoom trzy spotkania wieńczące przygotowania do przyjęcia skaramentu Dojrzałości Chrześcijańskiej. Prosimy do soboty, 6 marca podać księdzu Piotrowi e – maile, na które będą wysyłać zaproszenia do udziału w spotkaniach. Informacja o dacie Bierzmowania zostanie podana wkrótce.

6. W piątki Wielkiego Postu po przyjęciu Komunii świętej za pobożne odmówienie modlitwy: *Oto ja, dobry i najśłodszy Jezu* przed wizerunkiem Chrystusa ukrzyżowanego można zyskać odpust zupełny, a w inne dni odpust czątkowy.

Za pobożne odprawienie Drogi Krzyżowej można, w ciągu całego Roku Liturgicznego uzyskać odpust zupełny.

7. PROSIMY O WCZEŚNIEJSZE PRZYCHODZENIE NA NABOŻEŃSTWA ORAZ MSZE ŚWIĘTE. POZWÓLMY OSOBOM ODPOWIEDZIALNYM ZA NADZRÓR RÓWNIEŻ GODNIE UCZESTNICZYĆ W OBRZĘDACH LITURGICZNYCH. Ciągłe spóźnianie się na Msze jest okazywaniem braku szacunku dla Boga.

8. Prosimy osoby przyjeżdżające na Msze święte w czwartki, piątki i soboty, aby nie parkowały samochodów na parkingu Aldi.auta można zostawiać na terenie THEO – LORCH – WERKSTÄTEN (Aldinger Str. 169).

Plan intencji: 04.03.2021-07.03.2021

Czwartek 04.03.2021 Godzina 19⁰⁰	Za dusze w czyśćcu cierpiące.
Piątek 05.03.2021 Godzina 18³⁰	Z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc o Boże błogosławieństwo, dar zdrowia oraz o dary Ducha świętego i błogosławieństwo Boże w nowo rozpoczętej pracy dla wnuka Marka z okazji rocznicy urodzin.
Sobota 06.03.2021 Godzina 17⁰⁰	Za poległego Wilhelma, zmarłą żonę i ich córkę oraz za wszystkich zmarłych z pokrewieństwa.
Sobota 06.03.2021 Godzina 18³⁰	Za zmarłego teścia Franciszka Kirchniawy.
Niedziela 07.03.2021 GODZINA 10¹⁵	1. Za zmarłego męża Bronisława Tomoń w rocznicę śmierci.
	2. Za poległego Wilhelma Fleischer, zmarłą żonę i ich córkę oraz za wszystkich zmarłych z pokrewieństwa.
Niedziela 07.03.2021 Godzina 18³⁰	Za zmarłego Janusza Markiewicz w 18 – tą rocznicę śmierci.